

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 24 lutego 2014 roku E. M. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od InterRisk Towarzystwa (...)pólki Akcyjnej V. (...) w W. kwoty 47.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, powiększonych o kwotę 17 złotych tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz o zwolnienie powoda od kosztów postępowania sądowego w całości.

W uzasadnieniu pozwu podniósł, że w dniu 25 czerwca 2013 roku przechodząc przez oznakowane przejście dla pieszych został potrącony przez samochód osobowy marki P. (...) o nr rej. (...), kierowany przez B. S.. Sprawca wypadku posiadał obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń. Powód pozwem dochodzi kwoty 47.000 zł tytułem zadośćuczynienia, bowiem w wyniku zdarzenia doznał licznych obrażeń, a przede wszystkim złamania kłykcia bocznego lewej kości piszczelowej oraz guzka bocznego wyniosłości międzykłykciowej z niewielkim przemieszczeniem odłamów kostnych.

Powód został zwolniony od kosztów sądowych w całości.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych lub spisu kosztów przedstawionego przez pełnomocnika pozwanej oraz kwotę 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa procesowego, kwestionując wysokość dochodzonego roszczenia i podnosząc, iż wypłacona powodowi kwota 13.000 zł tytułem zadośćuczynienia jest adekwatna do cierpień powoda związanych ze zdarzeniem.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 25 czerwca 2013 roku w S. na ul. (...) kierujący samochodem marki P. (...) o nr rej. (...), jadąc ul. (...) podczas wykonywania manewru skrętu w lewo w ul. (...), naruszając nieumyślnie zasady bezpieczeństwa i przepisy obowiązujące w ruchu drogowym potrącił znajdującego się na przejściu dla pieszych E. M., który przechodził z prawej na lewą stronę drogi.

Pojazd sprawcy wypadku w dacie zdarzenia posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanej.

W wyniku przedmiotowego zdarzenia powód doznał obrażeń w postaci urazu okolicy kolanowej kończyny dolnej lewej skutkującego złamaniem kłykcia bocznego lewej kości piszczelowej i wyniosłości międzykłykciowej, a także urazu kręgosłupa szyjnego i tępego urazu głowy bez kostnych zmian urazowych. Powód został przewieziony do Szpitala (...) w S., w którym wskutek doznanych obrażeń konieczne było przeprowadzenie operacji w postaci otwartego nastawienia złamania z wewnętrzną stabilizacją śrubami gąbczastymi – kości piszczelowej / kości strzałkowej. W dniu 26 czerwca 2013 roku wykonano powodowi tomografię komputerową lewego stawu kolanowego. Powód przebywał w szpitalu na oddziale ortopedii i traumatologii narządu ruchu do dnia 4 lipca 2013 roku. W szpitalu założona była szyna, później gips na 6 tygodni, po którym powód miał korzystać z kuli do 6 tygodni. Zarówno podczas pobytu w szpitalu jak i dwa miesiące po wyjściu dostawał leki przeciwbólowe. Nie miał rehabilitacji.

Przed wypadkiem powód był osobą sprawną i samodzielną, nie poruszał się za pomocą kuli, nie korzystał z pomocy opiekunów.

Po wypadku stan zdrowia powoda uległ znacznemu pogorszeniu. Od czasu wypadku jest zmuszony do korzystania z pomocy w utrzymaniu higieny, robieniu zakupów, sprzątaniu, czy wizyt lekarskich. Z uwagi na stan zdrowia,

wskazujący na ograniczoną zdolność do samodzielnego funkcjonowania, Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej przyznał powodowi opiekunkę w okresie od 4 lipca 2013 r. do 28 lutego 2014 r., przy czym od września 2013 roku jest to D. D..

Powód do dnia dzisiejszego odczuwa skutki wypadku. Po zdjęciu gipsu, poza domem wciąż chodzi o kuli, a jego noga jest niesprawna. W związku z tym E. M. ogranicza swoje wyjścia i nie korzysta z długich spacerów tak jak dotychczas. Przez okres 2 miesięcy p wypadku zażywał środki przeciwbólowe. Powód nadal ma problemy przy zejściu po schodach.

Dowód:

- akt oskarżenia przeciwko B. S. (k. 32,33)
- karta informacyjna leczenia szpitalnego powoda z dnia 4 lipca 2013 r. (k. 14)
- opinia biegłego z dnia 22 sierpnia 2013 r. (k. 15-17)
- opinia biegłego z dnia 10 luty 2015 r. (k. 80-82)
- uzupełniająca opinia biegłego z dnia 20 kwietnia 2015 r. (k. 100)
- wynik tomografii komputerowej z dnia 26 czerwca 2013 r. (k. 26)
- decyzja (...) w S. z dnia 5 sierpnia 2013 r. (k. 29)
- indywidualna karta usług w zakresie świadczenia usług opiekuńczych (k. 27, 28)
- zeznania świadka D. D. na rozprawie w dniu 2 grudnia 2014 r. (k. 73,74)
- zeznania powoda E. M. na rozprawie w dniu 2 grudnia 2014 r. (k. 74)

Pismem z dnia 23 grudnia 2013 roku powód zgłosił przedmiotowe zdarzenie do pozwanego, wnosząc o wypłatę na jego rzecz kwoty 60.000 zł tytułem zadośćuczynienia.

Decyzją z dnia 30 stycznia 2014 roku pozwana wypłaciła powodowi kwotę 13.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, ból i cierpienie, na podstawie analizy zgromadzonej w toku postępowania wyjaśniającego dokumentacji oraz w oparciu o dokumentację medyczną.

Dowód:

- zgłoszenie roszczeń odszkodowawczych (k. 56-58)
- pełnomocnictwo (k. 59)
- decyzja (...) S.A. (k.25, 62-63)

Biegły sądowy stwierdził, że wskutek potrącenia przez samochód E. M. doznał złamania kłykcia bocznego kości piszczelowej lewej, skręcenia odcinka szyjnego kręgosłupa, stłuczenia głowy oraz prawego barku. Wymienione obrażenia spowodowały pogorszenie funkcji narządu ruchu w stopniu wymagającym pomocy opiekuńczej do końca września 2013 roku. Długotrwałym następstwem przebytego złamania kości piszczelowej lewej są zaniki mięśni kończyny dolnej lewej i osłabienie jej siły. Według opinii biegłego w następstwie potrącenia przez samochód, doznaniu ogólnego potłuczenia, w tym skręcenie kręgosłupa szyjnego mogło spowodować długotrwały zespół bólowy na podłożu samoistnych zmian zwyrodnieniowych. Można przyjąć, iż skręcenie kręgosłupa szyjnego i stłuczenie barku prawego przyczyniły się do stwierdzanych obecnie ograniczeń ruchomości kręgosłupa i barku, które są głównie następstwem zmian zwyrodnieniowo zniekształcających samoistnych. Na podstawie tabeli procentowej stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 roku biegły sądowy ocenił następstwo złamania kłykcia bocznego kości piszczelowej lewej na 5%, ograniczenie ruchomości kręgosłupa szyjnego

i barku prawego, które na pewno spowodowały wystąpienie zespołu bólowego na 5%, co daje łączny długotrwały uszczerbek na zdrowiu na 10%. Powód odzyskał pełny zakres ruchomości w stawie kolanowym lewym, a odzyskanie pełnej siły mięśniowej porównywalnej do kończyny dolnej prawej wymaga długotrwałych, systematycznych ćwiczeń, a zgłaszana przez powoda utrata sprawności fizycznej związana jest głównie z wiekiem.

Dowód:

- opinia sądowa z 10.02.2015 r. (k. 80-82)

- uzupełniająca opinia biegłego z dnia 20 kwietnia 2015 r. (k. 100)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo okazało się uzasadnione co do zasady, choć nie co do wysokości.

Podstawę prawną żądania pozwu stanowią przepisy 445 § 1 k.c. w związku z art. 822 k.c. i art. 34 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. z 2003r. Nr 124, poz. 1152 z późn. zm.).

W sprawie niesporny był fakt wystąpienia zdarzenia drogowego w dniu 25 czerwca 2013 r., w którym kierujący samochodem marki P. (...) jadąc ulicą (...) podczas wykonywania manewru skrętu w lewo w ulicę (...) naruszając nieumyślnie zasady bezpieczeństwa i przepisy obowiązujące w ruchu drogowym podczas dojeżdżania do oznaczonego przejścia dla pieszych potrącił znajdującego się na tym przejściu pieszego E. M., który przechodził z prawej na lewą stronę drogi. Niespornym było również, że kierowca pojazdu posiadał zawartą stosowną umowę ubezpieczenia OC właścicieli pojazdów mechanicznych z pozwanym towarzystwem ubezpieczeń. Niekwestionowanym było też, iż w wyniku powyższego zdarzenia ucierpiał powód – E. M..

Pozwany nie kwestionował również wynikającej wprost z art. 361 §1 k.c. odpowiedzialności, mającej charakter gwarancyjno-ubezpieczeniowy oparty na zasadzie ryzyka, o której mowa w przepisie art. 436 §1 k.c. Do przyjęcia takiej wystarczające jest ustalenie, że do powstania szkody doszło w związku z ruchem samoistnego posiadacza mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody. Powstanie szkody było następstwem potrącenia, zatem pozostawało w adekwatnym związku przyczynowym z działaniem sprawcy szkody.

W związku z powyższym, odpowiedzialność cywilną za szkodę powstałą w związku z tym zdarzeniem ponosi podmiot posiadający ubezpieczenie OC w pozwanej spółce. Żądanie powoda należało zatem uznać za usprawiedliwione co do zasady.

Niespornym pozostawało w sprawie i to, że powód zgłosił pozwanemu szkodę na osobie, a ten po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego przyznał mu zadośćuczynienie pieniężne za krzywdę w kwocie 13.000 zł.

Przedmiot sporu stanowiła jedynie wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia, uzasadnionego następstwami wypadku z dnia 25.06.2013 roku.

Jak wynika z art. 445 § 1 k.c., w wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Szkodą na osobie obejmuje uszczerbki wynikające z uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia, pozbawienia życia oraz naruszenia innych dóbr osobistych, które mogą przybrać postać szkody majątkowej jak i niemajątkowej tzn. krzywdy. Chodzi tu o krzywdę ujmowaną jako cierpienie fizyczne - ból i inne dolegliwości, cierpienie psychiczne, ujemne odczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała albo rozstroju zdrowia. Zadośćuczynienie za doznaną krzywdę ma na celu przede wszystkim złagodzenie tych cierpień. Obejmuje ono wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane jak i mogące powstać w przyszłości, ma więc charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę pieniężną za całą krzywdę doznaną przez poszkodowanego.

Z powyższego wynikało, iż dla przypisania stronie odpowiedzialności odszkodowawczej za szkodę i krzywdę wyrządzoną innej osobie konieczne jest zarówno zaistnienie zdarzenia szkodę (krzywdę) wyrządzającego jak i samej szkody (krzywdy), a nadto związku przyczynowego pomiędzy tym zdarzeniem, a szkodą (krzywdą).

Jak ustalono w niniejszej sprawie, powód wskutek potrącenia przez samochód doznał urazu okolicy kolanowej kończyny dolnej lewej skutkującego złamaniem kłykcia bocznego lewej kości piszczelowej i wyniosłości międzykłykciowej oraz urazu kręgosłupa szyjnego i tępego urazu głowy bez kostnych zmian urazowych. Po wypadku został przewieziony do Szpitala (...), gdzie na oddziale ortopedii i traumatologii narządu ruchu został poddany otwartemu nastawieniu złamania z wewnętrzną stabilizacją – kość piszczelowa / kość strzałkowa. Przebywał na oddziale do 4 lipca 2013 roku, zatem łącznie 10 dni. Powód miał założoną szynę, a później gips na okres 6 tygodni. Po wyjściu ze szpitala miał poruszać się o kuli przez kolejne 6 tygodni, jednak korzysta z niej do dnia dzisiejszego, gdy wychodzi z domu. Co więcej jest zmuszony do korzystania z pomocy osób trzecich tj. opiekunki, która pomaga mu w sprawach życia z codziennego, w których wcześniej był samodzielny pomimo wieku ((lat 81). Według opinii biegłego obrażenia, których doznał powód podczas potrącenia go przez samochód spowodowały pogorszenie funkcji narządu ruchu w stopniu wymagającym pomocy opiekuńczej. Długotrwałym następstwem przebytego złamania kości piszczelowej lewej są zaniki mięśni kończyny dolnej lewej i osłabienie jej siły. Następstwa wypadku mogły spowodować długotrwały zespół bólowy na podłożu samoistnych zmian zwyrodnieniowych. Opierając się na opinii sądowej ustalono, że obrażenia z dnia 25 czerwca 2013 roku przyczyniły się do stwierdzanych obecnie ograniczeń ruchomości kręgosłupa i barku, które są głównie następstwem zmian zwyrodnieniowo zniekształcających samoistnych. Łączny długotrwały uszczerbek na zdrowiu biegły określił na 10%.

Wydając rozstrzygnięcie Sąd oparł się o dowody z dokumentów oraz zeznania świadka D. D. i powoda, oceniając te dowody jako wiarygodne, bowiem były spójne i rzeczowe. Ponadto Sąd dopuścił dowód z pisemnej opinii biegłego chirurga urazowo-ortopedycznej. Wnioski sformułowane przez biegłego w ocenie Sądu były klarowne i spójne. Opinia została sporządzona przez osobę dysponującą odpowiednią wiedzą specjalistyczną i doświadczeniem zawodowym. Po drugie, biegły sporządzając opinię oparł się na całokształcie zebranego w sprawie materiału dowodowego. Wreszcie zaś opinia biegłego była sformułowana w sposób precyzyjny, a konkluzje w niej zawarte zostały logicznie uzasadnione i powiązane z przedstawionym w opinii procesem rozumowania. Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, Sąd uznał opinię biegłego za w pełni przekonującą. Strony ostatecznie nie złożyły żadnych zarzutów do opinii, co wskazuje, iż również zaakceptowały jej wnioski jako prawidłowe.

Pomiędzy stronami spornym pozostawał rozmiar krzywdy, doznanej przez powoda wskutek zaistniałego zdarzenia, a co za tym idzie wysokość należnego mu z tego tytułu zadośćuczynienia za ból i cierpienie o charakterze fizycznym i psychicznym, jakie wiązały się zarówno z samym potrąceniem przez samochód, jak i z procesem leczenia oraz skutkami wywołanymi przez niego w zakresie stanu jego zdrowia.

Przepisy kodeksu cywilnego nie zawierają żadnych kryteriów, jakie należy uwzględniać przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego, ponieważ wypracowała je judykatura, szczególnie Sądu Najwyższego. Przy określaniu wysokości zadośćuczynienia należy mieć na uwadze, że jego celem jest wyłącznie złagodzenie doznanej przez poszkodowanego krzywdy. Przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia obowiązuje zasada umiarkowania wyrażająca się w uwzględnieniu wszystkich okoliczności oraz skutków doznanego kalectwa (wyrok SN z dnia 3 maja 1972 r., I CR 106/72, Monitor Prawniczy - Zestawienie Tez (...) str. 4). Zadośćuczynienie z art. 445 k.c. ma przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Wysokość ta nie może być jednak nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa, a więc powinna być utrzymana w rozsądnych granicach (tak SN w wyroku z dnia 26 lutego 1962 r., 4 CR 902/61, OSNCP 1963, nr 5, poz. 107; w wyroku z dnia 24 czerwca 1965 r., I PR 203/65, OSPiKA 1966, poz. 92; por. też wyrok z dnia 22 marca 1978 r., IV CR 79/78, Monitor Prawniczy - Zestawienie Tez (...) str. 469).

Jak wskazał Sąd N. w wyroku Izby Cywilnej z dnia 10 marca 2006 r., IV CSK 80/2005, LexPolonica nr 402258, Biuletyn Sądu Najwyższego 2006/6, OSNC 2006/10 poz. 175 „Uwzględnianie stopy życiowej społeczeństwa przy określaniu wysokości zadośćuczynienia nie może podważać jego kompensacyjnej funkcji”. Zasadniczą przesłanką przy

określaniu jego wysokości jest stopień natężenia krzywdy, tj. cierpień fizycznych i ujemnych doznań psychicznych (uchwała pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 1973 r. III CZP 37/73, OSNCP 1974/9 poz. 145). Decydujące znaczenie mają rzutujące na rozmiar krzywdy okoliczności uwzględnione przez sądy orzekające, takie jak rodzaj, charakter, długotrwałość i intensywność cierpień fizycznych i psychicznych, stopień i trwałość kalectwa. Z kolei w wyroku Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 15 lutego 2006 r., IV CK 384/2005, LexPolonica nr 1354994 wskazano, że ocena kryteriów decydujących o wysokości zadośćuczynienia musi odnosić się do okoliczności konkretnej sprawy. Porównywanie wysokości zasądzonego w różnych sprawach zadośćuczynienia, nie może prowadzić do prawidłowego rozstrzygnięcia. Zawsze bowiem można wskazać przykład sprawy, w której zasądzono tytułem zadośćuczynienia kwotę wyższą lub niższą. Nie da się przy tym w sposób wymierny ocenić, czy doznana przez poszkodowanego krzywda jest większa czy mniejsza niż krzywda doznana przez innego poszkodowanego, na rzecz którego w innej sprawie zasądzono inną kwotę. Sąd Najwyższy wskazał między innymi, że „Zadośćuczynienie przewidziane w art. 445 § 1 k.c. ma charakter kompensacyjny; stanowi sposób naprawienia krzywdy w postaci doznanych cierpień fizycznych i psychicznych. Powinno ono uwzględniać nie tylko krzywdę istniejącą w chwili orzekania, ale również taką, którą poszkodowany będzie w przyszłości na pewno odczuwać, oraz krzywdę dającą się z dużym stopniem prawdopodobieństwa przewidzieć. Zasadniczą przesłanką przy określaniu jego wysokości jest stopień natężenia krzywdy, tj. cierpień fizycznych i ujemnych doznań psychicznych. Decydujące znaczenie mają rzutujące na rozmiar krzywdy okoliczności uwzględnione przez sądy orzekające, takie jak rodzaj, charakter, długotrwałość i intensywność cierpień fizycznych i psychicznych, stopień i trwałość kalectwa” (wyrok z dnia 10 marca 2006 r., sygn. akt IV CSK 80/05, opubl. OSNC 2006/10/175).”; a także zaznaczył, iż „wysokość zadośćuczynienia powinna być utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. To ostatnie pojęcie sprecyzowane zostało w taki sposób, że nie może być wynikiem oceny najbiedniejszych warstw społeczeństwa. Obecnie, bowiem ograniczenie się do przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa, przy znacznym zróżnicowaniu dochodów różnych grup społecznych, nie jest wystarczające. Biorąc jednak pod uwagę także dyscyplinującą funkcję odszkodowań i zadośćuczynienia, określanie jego wysokości na podstawie dochodów najuboższych warstw społecznych byłoby krzywdzące. Za oczywiste należy także uznać, że jednym z kryteriów określających "odpowiedniość" zadośćuczynienia jest jego kompensacyjny charakter, musi więc ono przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość, przy utrzymaniu jej jednak w rozsądnych granicach.”(wyrok z dnia 15 lutego 2006 r., sygn. akt IV CK 384/05, opubl. LEX nr 179739).

Przy ocenie wysokości zadośćuczynienia za krzywdę (art. 445 § 1 k.c.) należy uwzględnić przede wszystkim nasilenie cierpień, długotrwałość choroby, rozmiar kalectwa, trwałość następstw zdarzenia oraz konsekwencje uszczerbku na zdrowiu w życiu osobistym i społecznym (por. wyrok Sądu Najwyższego - Izba Administracyjna, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 10 czerwca 1999 r. I UKN 681/98, LexPolonica nr 346071, OSNAPiUS 2000/16 poz. 626).

Uwzględniając powyższe poglądy doktryny i orzecznictwa w zakresie kryteriów, jakie decydują w konkretnej sprawie o przyjęciu określonej kwoty jako adekwatnej i odpowiedniej tytułem zadośćuczynienia w rozumieniu art. 445 § 1 k.c., Sąd nie podzielił argumentów strony pozwanej, mających przemawiać za oddaleniem powództwa w całości zakresie żadanego zadośćuczynienia. Powód określił swoje żądanie w zakresie zadośćuczynienia na łączną kwotę 60.000 zł. Pozwany tymczasem określił w postępowaniu likwidacyjnym należne powodowi zadośćuczynienie na kwotę 13.000 zł.

Do określenia rozmiaru krzywdy powoda, jego cierpienia fizycznego i psychicznego, które było następstwem potrącenia go przez samochód, Sąd orzekający uwzględnił rodzaj obrażeń ciała powoda, proces jego leczenia, długotrwałe skutki jak również to, iż powód nie powrócił do sprawności sprzed omawianego zdarzenia i wymaga pomocy osób trzecich. Sąd również wziął pod uwagę wysokość procentowego uszczerbku na zdrowiu określanego przez biegłego. Biegły orzekł, że powód w związku ze zdarzeniem poniósł uszczerbek na zdrowiu w wysokości 10%. Zdaniem Sadu nie można jednak w sprawach o zadośćuczynienie określać jego wysokości kierując się prostym wyliczeniem matematycznych powiązanych ściśle z wysokością ustalonego uszczerbku na zdrowiu.

Analizując powyższe okoliczności Sąd brał pod uwagę to, że mierzenie krzywdy wyłącznie stopniem uszczerbku na zdrowiu stanowiłoby niedopuszczalne uproszczenie nie znajdujące oparcia w treści art. 445 § 1 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego - Izba (...) dnia 28 czerwca 2005 r., I CK 7/2005, LexPolonica nr 1526282). Przy wyznaczaniu

odpowiedniego zadośćuczynienia, sąd może posłużyć się procentowym uszczerbkiem na zdrowiu. Co do zasady jednak zadośćuczynienie nie może być mechanicznie mierzone przy zastosowaniu stwierdzonego procentu uszczerbku na zdrowiu (por. wyrok Sądu Najwyższego - Izba Pracy, (...) i Spraw Publicznych z dnia 10 maja 2005 r., I PK 47/2005, LexPolonica nr 1179165, Gazeta Prawna (...) str. A4). Nie można wszak taryfikować zadośćuczynienia za krzywdę według procentów trwałego uszczerbku na zdrowiu. (...) ludzkie jest dobrem o szczególnie wysokiej wartości i w razie uszczerbku na zdrowiu zadośćuczynienie pieniężne powinno być odpowiednio duże (por. wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 18 listopada 1998 r., II CKN 353/98, LexPolonica nr 353892). Stopień uszczerbku na zdrowiu nie może być przyjmowany jako jedyna przesłanka ustalenia wysokości zadośćuczynienia.

Biorąc pod uwagę powyższe Sąd orzekający stanął na stanowisku, że kwota 25.000 zł powinna stanowić właściwe zadośćuczynienie należne powodowi, a w konsekwencji przyznał powodowi kwotę 12.000 zł tytułem zadośćuczynienia, jako dopłatę do już wypłaconego przez pozwaną zakład ubezpieczeń świadczenia (13.000 zł).

Określając wysokość zadośćuczynienia Sąd wziął pod uwagę również, iż dla osoby w wieku powoda (81 lat) kwestia samodzielności i niezależności od innych osób jest kluczowym zagadnieniem. Jak wynika z zeznań świadka D. D., powoda denerwuje fakt, iż po wypadku utracił dawną sprawność fizyczną i został zmuszony do korzystania z pomocy opieki społecznej. Ponadto wymaga podkreślenia, że na podstawie dokumentacji ujawnionej w sprawie można stwierdzić, iż wskutek wniosku powoda z dnia 04 lipca 2013 roku, a zatem już po omawianym wypadku komunikacyjnym, powód zaczął korzystać z pomocy opieki społecznej. Pozwany nie przedstawił dowodów podważających twierdzenia powoda, iż przed wypadkiem był osobą samodzielną i nie korzystającą z pomocy społecznej. Zdaniem Sądu świadczy to o znacznej dolegliwości przedmiotowego zdarzenia dla życia codziennego powoda.

Zadośćuczynienie w łącznej kwocie 25.000 zł zdaniem sądu odpowiada także kryteriom miarkowania wysokości tego rodzaju rekompensaty sformułowanym w orzecznictwie Sądu Najwyższego.

Z tych przyczyn orzeczono jak w pkt I i II wyroku.

O kosztach postępowania przy uwzględnieniu wyniku procesu orzeczono w pkt III wyroku w oparciu o przepisy art. 98§1 i 2 k.p.c. i art. 100 zd. 1 k.p.c. oraz art. 13 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tj. Dz. U. z 2010 r. poz.594), a także § 6 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U Nr 163, poz. 1348 ze zm.).

Koszty poniesione przez powoda obejmowały koszty zastępstwa procesowego w kwocie 2400 zł i opłatę skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł. Łącznie kwotę 2417 zł. Natomiast pozwany wydatkował kwotę 2400 zł na poczet wynagrodzenia pełnomocnika i kwotę 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Powód wygrał spór w 25%, a zatem pozwana powinna mu zwrócić kwotę 604,25 zł. Pozwany wygrał spór w 75%, zatem powód powinien mu zwrócić kwotę 1812,75 zł. Po wzajemnej kompensacji tych kwot powód powinna zwrócić pozwanemu kwotę 1208,50 zł tytułem kosztów postępowania. Jednocześnie powód został zwolniony od kosztów sądowych w całości, zaś pozwany przegrał spór w 25%, zatem ma obowiązek uiścić na rzecz Skarbu Państwa kwotę 660,06 zł stanowiącą 25% z kwoty 2641 zł (opłaty sądowej od pozwu).

Mając na względzie powyższe Sąd orzekł, jak w sentencji.

ZARZĄDZENIE

1. (...)
2. (...)
3. (...)

(...) sędzia Julia Ratajska